

Sygn. akt II Ca 78/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski - spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Lebowa

Protokolant Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód

w L. z dnia 5 grudnia 2012 roku, sygn. akt I C 605/12 I. I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt I. w ten sposób, że zasądza od P. S. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 24.930,75 zł (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset trzydzieści złotych i siedemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2010 roku do dnia zapłaty, zastrzegając P. S. prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do

wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po E. S.,

b) w pkt II. w ten sposób, że zasądza od P. S. na rzecz Karpackiej Spółki Gazownictwa Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 3.681 zł (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od P. S. na rzecz (...) Spółki (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 2.447 zł (dwa tysiące czterysta czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 78/13

# UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 sierpnia 2012 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. S. kwoty 24.930,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2010 roku do dnia zapłaty.

\*

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie:

I. oddalił powództwo;

II. nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) S. A. w W. Oddział Zakład (...) w L. Rozdzielnia Gazu L. II – F. w Ś., będący poprzednikiem prawnym powoda, zawarł z E. S. w dniu 31 sierpnia 2001 roku umowę sprzedaży gazu ziemnego GZ-50 w ilości powyżej 1.200 m<sup>3</sup>/rok. Na należącej do E. S. nieruchomości położonej w L. przy ulicy (...) pracownicy powodowej spółki zamontowali gazomierz miechowy 6G4, nr fabryczny (...), rok produkcji 1997. E. S. jako odbiorca gazu zobowiązała się do zabezpieczenia gazomierza i reduktora ciśnienia gazu przed zniszczeniem, uszkodzeniem, zerwaniem plomb, niedokonywania w nich jakichkolwiek zmian (z malowaniem włącznic), utrzymania w należytym stanie technicznym szafki przeznaczonej na te urządzenia oraz pokrycia w pełnej wysokości strat wynikających z uszkodzenia, zniszczenia lub utraty gazomierza i reduktora, chyba, że nastąpiło to wskutek udokumentowanego działania siły wyższej.

W dniu 9 października 2009 roku pracownicy powoda przeprowadzili u E. S. kontrolę poboru gazu i stwierdzili ślady zarysowań i substancji o nieznanym pochodzeniu w okolicach plomby legalizacyjnej. Z przeprowadzonej kontroli sporządzono protokół. E. S. nie wniosła do kontroli żadnych zastrzeżeń. Sporządzona przez Instytut Nafty i Gazu w K. ekspertyza nr (...) potwierdziła, że zdemontowany gazomierz posiadał ślady ingerencji z zewnątrz w układ rejestracji objętości gazu w postaci nieoryginalnej plomby legalizacyjnej osłony liczydła oraz śladów silikonu na uchwycie plomby. Nie stwierdzono uszkodzeń w obrębie przekładni justującej, jak i na elementach przekładni liczydła, a para kół justujących była oryginalna, niemniej jednak nieoryginalna plomba legalizacyjna umożliwiała demontaż osłony liczydła, tym samym istniał nieograniczony dostęp do mechanizmu liczydła, co umożliwiała nielegalny pobór gazu (np. poprzez rozsprężenie pary kół justujących lub zmianę wskazań liczydła), nawet bez pozostawiania śladów manipulacji na elementach liczydła przedmiotowego gazomierza.

W związku z nielegalnym poborem gazu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. obciążyła E. S. opłatą w kwocie 24.930,75 zł, wystawiając rachunek z terminem płatności 9 lutego 2010 roku.

E. S. (matka pozwanego P. S.) zmarła w dniu 24 grudnia 2011 roku.

Przed procesem powód wzywał pozwanego do zapłaty tej kwoty, a pozwany w piśmie z dnia 23 kwietnia 2012 roku poinformował powoda, że sprawa spadkowa jeszcze się nie odbyła i nie wie, czy przystąpi do spadku po zmarłej matce. Nie jest spadkobiercą matki i nie uznaje długu matki.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, dodając, że ustalenia, poza okolicznościami bezspornymi oraz wprost przyznanymi przez strony, opierają się na uznanych za całkowicie wiarygodne dokumentach, których autentyczność i treść nie były kwestionowane przez strony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Sąd Rejonowy podniósł, że przedmiotem sporu nie było zaistnienie u E. S. nielegalnego poboru gazu ani wysokość dochodzonego z tego tytułu świadczenia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył jedynie legitymacji biernej pozwanego. Zgodnie z art. 922 § 1 i § 2 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów Kodeksu cywilnego.

Za długi spadkowe należy uznać zobowiązania majątkowe zmarłego, które w chwili jego śmierci przechodzą na spadkobierców, jak i długi powstałe po otwarciu spadku (związane ze śmiercią spadkodawcy lub masą spadkową), obciążające masę spadkową.

Spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.) i w tym samym czasie spadkobiercy nabywają prawa i obowiązki zmarłego, które podlegają dziedziczeniu. Z zasady spadkobierca wstępuje w sytuację prawną zmarłego, staje się więc dłużnikiem osobistym lub rzeczowym z tytułu danego długu.

Prawomocne postanowienie stwierdzające nabycie spadku przez spadkobierców powołanych na mocy postanowień testamentu lub przepisów ustawy ma charakter deklaratoryjny i stwarza domniemanie prawne, że osoba wymieniona w postanowieniu jest spadkobiercą, legitymowanym do dochodzenia roszczeń z tytułu dziedziczenia spadku wobec osób trzecich, nieroszczących sobie praw do spadku z tego tytułu (art. 1027 k.c.) oraz do rozporządzania prawami, które należą do spadku (art. 1025 § 2 k.c.).

Obowiązkiem powoda było wykazanie, że pozwany P. S. jest spadkobiercą zmarłej E. S.. Najprostszym i najpewniejszym dowodem jest uzyskanie przez wierzyciela stwierdzenia nabycia spadku, gdyż w ten sposób zostanie definitywnie wskazany dłużnik, od którego można domagać się spełnienia świadczenia.

W aktach sprawy znajduje się jedynie pismo Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie I Wydziału Cywilnego, z którego wynika, że w Wydziale tym nie toczyła się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po E. S. i nie zostały zarejestrowane oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po tej osobie.

Powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego następstwo prawne pozwanego po zmarłej E. S., a tym samym nie udowodnił jego legitymacji biernej.

Sąd Rejonowy rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu, którymi są koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwany wygrywający sprawę nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów procesu, toteż Sąd Rejonowy nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

\*

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów:

1. prawa materialnego, tj. art. 922 k.c., art. 925 k.c., art. 931 k.c. i art. 1015 k.c. poprzez ich niezastosowanie,

2. przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 299 k.p.c. i art. 231 k.p.c. przez ich niezastosowanie,

b) art. 316 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku prawidłowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa, na podstawie których Sąd doszedł do wniosku, iż jedynym sposobem wykazania legitymacji biernej spadkobiercy jest przedłożenie przez powoda postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przez pozwanego.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 24.930,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2010 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest zasadna prawie w całości.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że zaskarżony wyrok podlegałby uchyleniu i przekazaniu sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy bądź konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.). W sprawie nie zachodzą tego rodzaju okoliczności.

Sąd Okręgowy uzupełnia ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w ten sposób, że ustala, iż:

a) w dniu 28 maja 2012 roku pozwany P. S. przed notariuszem G. K. przyjął spadek po matce E. S. z dobrodziejstwem inwentarza (k. 3 – 4 akt sygn. II Ns 596/12),

b) prawomocnym postanowieniem z dnia 26 czerwca 2012 roku, sygn. akt II Ns 188/12, Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził, że spadek po E. S. nabyły dzieci: A. S. i P. S. po 1/2 części każde z nich (k. 15 akt sygn. II Ns 188/12).

Okoliczności te wynikają z przedstawionych wyżej dokumentów urzędowych, nie kwestionowanych przez strony co do ich autentyczności i treści. Mają one kluczowe znaczenie dla wyniku procesu, gdyż prowadzą do stwierdzenia, że P. S. jest spadkobiercą E. S. w 1/2 części, a jedynie jego odpowiedzialność za długi spadkowe jest ograniczona do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku.

Należy w tym miejscu krytycznie ocenić sposób procedowania w sprawie przez Sąd Rejonowy. Na rozprawie w dniu 22 października 2012 roku stawił się pozwany, który oświadczył, że toczyła się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po E. S., aczkolwiek błędnie podał, że odrzucił spadek (w rzeczywistości przyjął go z dobrodziejstwem inwentarza). Sąd Rejonowy nie odebrał od pozwanego żadnych bliższych wyjaśnień w tym przedmiocie i poprzestał na zobowiązaniu powoda do złożenia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po E. S., a gdy powód złożył odpowiedź z I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, że taka sprawa się nie toczyła i nie zarejestrowano oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po E. S., błędnie uznał, że powód nie wykazał, iż pozwany jest spadkobiercą E. S..

Przywoływany przez Sąd Rejonowy art. 1027 k.c. dotyczy sytuacji, gdy spadkobierca powołuje się wobec osoby trzeciej na swe prawa spadkowe a nie przypadku, gdy osoba trzecia dochodzi roszczeń od spadkobiercy.

Jeżeli wierzyciel dochodzi roszczenia od spadkobiercy dłużnika, na wierzycielu spoczywa dowód wykazania, że pozwany jest następcą prawnym dłużnika. Wierzyciel nie musi jednak przedstawiać postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (czy aktu poświadczenia dziedziczenia). Jeżeli wierzyciel powoła się na dziedziczenie ustawowe spadkobiercy wynikające z faktu pokrewieństwa, na spadkobiercy spoczywa ciężar wykazania, że w rzeczywistości nie jest on spadkobiercą (np. gdyż nastąpiło dziedziczenie z testamentu albo spadkobierca ustawowy odrzucił spadek).

(por. E. Skowrońska – Bocian, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 1995, s. 189 – 190, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1975 roku, sygn. akt III CRN 102/75, OSNC 1976/6/139)

Sąd Rejonowy wadliwie przyjął, że w niniejszej sprawie wykazanie następstwa prawnego po dłużniku mogło nastąpić tylko postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, a w konsekwencji bezzasadnie oddalił powództwo.

Z wyjaśnień informacyjnych pozwanego na rozprawie odwoławczej wynikało jednak, że toczyły się postępowania w przedmiocie spadkobrania po E. S.. Sąd Okręgowy ustalił, że w rzeczywistości toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po E. S., a pozwany P. S. przyjął spadek po matce z dobrodziejstwem inwentarza (zauważyć należy, że sprawy miały miejsce w II Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, a informacja złożona przez powoda dotyczyła I Wydziału Cywilnego). Dowody te zgodnie z art. 1025 § 2 k.c. jednoznacznie wskazują na legitymację bierną pozwanego.

W pozostałym zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Zaistnienie nielegalnego poboru gazu było w sprawie niesporne. Sam mechanizm ingerencji w urządzenie gazomierza świadczy o tym, że miała ona miejsce w celu umożliwienia nielegalnego poboru gazu (nieoryginalna plomba, nieograniczony dostęp do mechanizmu liczydła).

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz. U. z 2006 roku, Nr 89, poz. 625, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 marca 2010 roku, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłatę za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfie lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. Natomiast nielegalnym poborem w myśl art. 3 pkt 18 tej ustawy jest pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo – rozliczeniowy.

Strona powodowa dochodziła tej opłaty w wysokości określonej w taryfie zgodnie z § 44 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 lutego 2008 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie paliwami gazowymi (Dz. U. z 2008 roku, Nr 208, poz. 165). Sposób naliczenia tej opłaty i jej wysokość nie były przedmiotem sporu.

Zgodnie z art. 481 § 1 i § 2 k.c. powód mógł też żądać odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

W myśl art. 922 § 1 k.c. P. S. jako spadkobierca ustawowy E. S. odpowiada za ten dług, przy czym w następstwie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza jego odpowiedzialność jest ograniczona tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (art. 1031 § 2 k.c.). Z akt sprawy o sygn. II Ns 596/12 nie wynika, aby spis inwentarza został już sporządzony.

Brak jest również dowodów, że doszło do działu spadku, a zgodnie z art. 1034 § 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Z tego względu w myśl art. 366 § 1 k.c. powód mógł dochodzić zapłaty całego długu od pozwanego (jednego z dwóch spadkobierców E. S.).

Przepis art. 319 k.p.c. stanowi, że jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności.

Mając na względzie ten przepis Sąd Okręgowy, zmieniając zaskarżony wyrok i uwzględniając powództwo, zastrzegł pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności.

Apelacja powoda została oddalona w części, bowiem powód domagał się uwzględnienia powództwa bez jakiegokolwiek ograniczenia odpowiedzialności pozwanego.

Z powyższych wywodów wynika, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przy czym nie chodzi tu o naruszenie przepisu o domniemaniach faktycznych (art. 231 k.p.c.) czy dowodzie z

przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.), zaś wskazany w apelacji art. 316 k.p.c. nie dotyczy uzasadnienia wyroku, a tylko obowiązku orzekania na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Sąd Rejonowy nie naruszył też wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, gdyż oddalenie powództwa było wynikiem częściowo nieprawidłowych ustaleń faktycznych a nie błędem w wykładni lub w zastosowaniu prawa materialnego.

Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione prawie w całości (poza zastrzeżeniem pozwanemu prawa do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności, przy czym pozwany nie wykazał, aby nie ponosił on ekonomicznej odpowiedzialności za przedmiotowy dług, np. z uwagi na niską wartość stanu czynnego spadku), toteż na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot całości kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji, obejmujących opłatę od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym w stawce minimalnej (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.) oraz dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa i substytucji.

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących opłatę od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (§ 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 cyt. wyżej rozporządzenia).

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.